

Sygn. akt I ACz 2405/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek (spr.)

Sędziowie: SSA Grzegorz Krężolek

SSA Robert Jurga

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko A. W.

o rozwód

na skutek zażalenia powoda T. W.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 2 września 2016 roku, sygn. akt I C 2089/16

**postanawia:**

**oddalić zażalenie.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościółek SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACz 2405/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Kielcach udzielił zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych małoletnich dzieci stron: J. W. i K. W., poprzez zobowiązanie powoda T. W. do zapłaty na rzecz małoletniej córki J. W. kwoty 600 zł miesięcznie, na rzecz małoletniego syna K. W. kwoty 500 miesięcznie, płatnych do 10. dnia każdego miesiąca, do rąk matki A. W., wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że dzieci stron winny mieć zaspokojone potrzeby życiowe w zakresie wyżywienia, ubrania, leczenia oraz prawidłowego rozwoju, a obowiązek ich zaspokajania spoczywa na każdym z rodziców i ma charakter bezwzględny. Pozwana podała, że powód pracuje zagranicą, uzyskuje bardzo wysokie dochody. Ona natomiast utrzymuje się ze stypendium w kwocie 997,40 zł. Podała również, że przekazywana przez powoda kwota po 700 zł na utrzymanie dzieci jest niewystarczająca. Powód nie sprawuje osobistej pieczy nad dziećmi, co czyni wyłącznie pozwana. Pozwana wykonuje swój obowiązek alimentacyjny w całości poprzez sprawowanie pieczy nad małoletnimi dziećmi stron. Ustalając wysokość alimentów, Sąd pierwszej instancji miał na względzie potrzeby małoletnich dzieci wynikający z ich wieku. J. W. ma obecnie 8 lat, zaś K. W. 3 lata. Sąd ocenił, że przeciętny koszt utrzymania córki stron J. na tym etapie postępowania kształtuje się na poziomie około 1.000 zł, zaś syna stron K. na poziomie około 900 zł. Takie kwoty zapewnią dzieciom na czas trwania procesu zaspokojenie podstawowych niezbędnych potrzeb.

**Zażalenie** na to postanowienie złożył powód T. W., zaskarżając je w części ponad kwoty 400 zł na rzecz J. W. i 300 zł na rzecz K. W. miesięcznie, i zarzucając mu:

1. obrazę prawa materialnego, a to art. 135 § 1 k.r.o., poprzez błędne zastosowanie powołanych przepisów, a w konsekwencji udzielenie zaskarżonym postanowieniem zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych w nadmiernej wysokości;
2. błąd w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, stanowiących podstawę zaskarżonego postanowienia w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia, poprzez uznanie, iż koszt utrzymania małoletniej J. to kwota ok. 1.000 zł, a koszt utrzymania małoletniego K. oscyluje w granicach 900 zł miesięcznie, przy jednoczesnym pominięciu, że to powód opłaca wszystkie rachunki w ich wspólnym domu i przekazuje pozwanej każdego miesiąca kwotę 700 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na czas trwania procesu od powoda na rzecz małoletniej J. W. kwotę po 400 zł, a rzecz małoletniego syna stron K. W. kwotę po 300 zł miesięcznie (łącznie kwotę 700 zł miesięcznie), płatne do 10. dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat, a w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie wniosku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy w części zaskarżonej do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał, że w kwietniu 2016 r. przekazał na rzecz dzieci łącznie 2.335,80 zł, w maju 2016 r. – 1.426 zł, w lipcu 2016 r. – 712,08 zł, a we wrześniu 2016 r. – dwa razy po 716,80 zł. Podał, że przekazuje pozwanej pieniądze na potrzeby dzieci i jej własne, a także na utrzymanie domu, oraz spłaca wspólny kredyt stron. Pozwana nie ponosi kosztów rehabilitacji J., ponieważ otrzymała na ten cel odszkodowanie w wysokości 2.870 zł, nie korzysta także z pomocy finansowej swojej matki. Dziećmi często zajmują się dziadkowie ojczyści. Powód pobierał i przekazywał pozwanej świadczenia rodzinne w Wielkiej Brytanii, a obecnie załatwia formalności związane z odpowiednim dodatkiem w Niemczech.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie okazało się bezzasadne.

Zgodnie z art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że obowiązek ten ma charakter alimentacyjny (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sadu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. w sprawie wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty, M.P. z dnia 26 lutego 1988 r., OSNCP 1988, nr 4, poz. 42, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 39/11), wobec czego zastosowanie przy jego ustalaniu znajdują przepisy art. 133 §1 i 135 §1 k.r.o.

Stosownie do art. 753 § 1 zd. 2 k.p.c. w postępowaniu zabezpieczającym Sąd bada jedynie uprawdopodobnienie przesłanek warunkujących zasadność i zakres roszczenia, zarówno co do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, jak i zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Uprawniony nie ma natomiast obowiązku uprawdopodobnienia interesu prawnego w zabezpieczeniu roszczenia alimentacyjnego (art. 753 § 1 k.p.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota alimentów, jaką powód został obciążony na mocy zaskarżonego postanowienia, w pełni uwzględnia racjonalne potrzeby dzieci i nie jest wygórowana, a także uwzględnia możliwości zarobkowe pozwanego. Sąd Okręgowy co prawda nie wskazał, co dokładnie składa się na sumaryczne koszty utrzymania dzieci. Sąd Apelacyjny jednak uznał, iż zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego na koszty utrzymania małoletniej J. składa się: wyżywienie – ok. 450 zł, odzież i obuwie – ok. 150 zł, środki czystości, kosmetyki – ok. 50 zł, ewentualne koszty leczenia doraźnych problemów zdrowotnych – ok. 70 zł, wydatki szkolne – ok. 150 zł, inne wydatki – ok. 100

zł. Wydatki te sumują się do kwoty ok. 1.000 zł, co pokrywa się z oceną Sądu Okręgowego. Nie mają one charakteru zbyt wysokiego, a jedynie pozwolą zaspokoić podstawowe potrzeby dziecka w wieku 8 lat. Doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, że kwota 450 zł na wyżywienie nie jest wygórowana i pozwoli na zapewnienie małoletniej diety odpowiedniej do wieku. Jako że małoletnia jest w okresie intensywnego rozwoju, wyrasta z ubrań i butów, co wymaga kupowania nowych elementów stroju czy obuwia. Uśredniona kwota 150 zł pozwoli na pokrycie wydatków na ten cel. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że koszty rehabilitacji małoletniej pokryło przynajmniej w części odszkodowanie, jednak z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika, aby koszty te zostały wliczone do wydatków stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Na koszty utrzymania małoletniego K. składają się z kolei następujące wydatki: wyżywienie – ok. 400 zł, odzież i obuwie – ok. 150 zł, środki czystości, kosmetyki – ok. 100 zł, ewentualne koszty leczenia doraźnych problemów zdrowotnych – ok. 70 zł, inne wydatki – ok. 100 zł. Z uwagi na wiek małoletniego nie uczęszcza on do szkoły, co sprawia, że brak jest wydatków na ten cel. Dziecko w tym wieku z uwagi na szybki wzrost również potrzebuje ubrań i obuwia, a także stosownej do poziomu rozwojowego diety.

Podnoszone przez powoda argumenty dotyczące wkładu dziadków ojczystych w wychowanie małoletnich nie mają znaczenia dla jego obowiązku alimentacyjnego, ponieważ obowiązek alimentacyjny rodzica wyprzedza taki obowiązek po stronie dalszych wstępnych. Co więcej, ponoszone przez powoda koszty utrzymania domu nie zostały wliczone do wskazywanych wyżej wydatków, zatem nie został on nimi obciążony podwójnie. Spłata kredytu, nawet będącego wspólnym zobowiązaniem stron, nie wpływa na wysokość ich obowiązku alimentacyjnego, ponieważ dotyczy stosunków bezpośrednio między stronami.

Sąd Apelacyjny uznał, że powód posiada znaczące możliwości zarobkowe. Pracuje w Niemczech, ma stałe zatrudnienie i źródło dochodu. Podczas rozprawy w dniu 20 października 2016 r. przyznał, że wpłaca na rzecz dzieci na ręce pozwanej kwotę ok. 1.000 zł miesięcznie, czyli taką, jaka została wskazana w zaskarżonym postanowieniu. Powód w zażaleniu podnosi, że przekazuje na ich rzecz nawet znacznie wyższe kwoty (choćby w maju 2016 roku), co zresztą wynika z dołączonych do zażalenia potwierdzeń dokonanych przelewów, zatem jest w stanie przyczynić się do zaspokajania potrzeb małoletnich w łącznej wysokości 1.0000 zł miesięcznie. Z jego twierdzeń wynika, że miesięcznie wydaje ok. 900 Euro, a zarabia ok. 1.200 Euro, zatem pozostała kwota wystarcza z nadkładem pokrywanie przypadającej na niego części kosztów utrzymania dzieci.

Biorąc pod uwagę możliwości zarobkowe rodziców małoletnich, Sąd Apelacyjny zauważył, że powód w odróżnieniu od pozwanej posiada stabilną pracę ze stałym dochodem. Choć niewątpliwie pozwana jest osobą młodą i zdrową, zatem powinna ponosić część kosztów utrzymania wspólnych dzieci, mogłaby bowiem podjąć pracę zarobkową, jednak z uwagi na brak doświadczenia zawodowego ma zapewne mniejsze możliwości zarobkowe od powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego, jako że pozwana sprawuje nad dziećmi bezpośrednią, stałą opiekę, a powód pracuje za granicą, więc niewątpliwie jego opieka na małoletnimi ma charakter okazjonalny i związany z wizytami w kraju, powinien on pokrywać większą niż połowa część kosztów ich utrzymania. W tej sytuacji obciążenie go 60 % tych kosztów nie stoi w sprzeczności z art. 135 § 2 k.r.o.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał zażalenie za bezzasadne i oddalił je na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościołek SSA Robert Jurga